



**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

redaktor wydania

**A** jednak warto być do-  
brym! Beatyfikacja  
matki Marii Luizy Mer-  
kert jest tego kolejnym  
dowodem (czytaj na str.  
IV i V). Pragnienie słu-  
żenia chorym doprowa-  
dziło czterem nyskim dzie-  
częta do zawierzenia sie-  
bie Jezusowi. Tak zaczyna  
się ich droga przez wy-  
rzeczenie, niesprawiedli-  
wość, ofiarę, ale i wier-  
ność do chwały ołtarzy.  
Warto być dobrym oczy-  
wiście nie z powodu bea-  
tyfikacji, ale tego, co ona  
naprawdę wyraża: jesteś  
zbawiony! ■

## ZA TYDZIEŃ

- Psy, które leczą  
– O DOGOTERAPII
- DZIEŃ DZIECKA UTRACONEGO  
– o co tu chodzi?
- DROGA DO SANTIAGO  
– smak pielgrzymowania
- Co się działo w STOLCU

Odpust ku czci św. Michała Archanioła w Milikowicach

## Na wzór Archaniołów

Najstarszy kapłan metropolii  
wrocławskiej świętował  
brylantowy jubileusz kapłaństwa.

Od 20 czerwca ks. Franciszek Rozwód na zaproszenie proboszczów odwiedza parafie, w których posługiwał. Chce cieszyć się z wiernymi brylantowym jubileuszem święceń kapłańskich.

29 września podczas odpustu parafialnego w Milikowicach jubilat przewodniczył Mszy św. Wśród składających powinszowania był poseł Giovanni Roman, który przekazał życzenia od premiera Jarosława Kaczyńskiego. Na uroczystości nie zabrakło duchowieństwa z dekanatu i lokalnych władz samorządowych z burmistrzem Jaworzyny Śląskiej Grzegorzem Grzegorzewskim i przewodniczącym Rady Gminy Arturem Nazimkiem na czele.

Uroczystość liturgiczna ka-  
zała patrzeć na powołanie do  
kapłaństwa przez pryzmat Ar-  
chaniołów i ich służby wobec



KS. ROMAN TOMASZCZUK

ludzi. Dla wiernych ks. Franciszek był przykła-  
dem kapłaństwa, które  
zwiastuje obecność  
Boga na ziemi (jak ar-  
chanioł Gabriel), broni  
przed szatanem w imię wier-  
ności Bogu (jak archanioł Mi-  
chał) i leczy miłością miłosier-  
ną (na wzór archanioła Rafała).

Sam jubilat wyznawał za Ja-  
nem Pawłem II: „Nie pragnę ani  
więcej, ani mniej niż to, co Bóg

**Od siedemdzie-  
sięciu lat  
w służbie  
Eucharystii**

mi ciągle daje. Dzię-  
kuję Mu i błogosławię  
przez wszystkie dni”.

Ks. Franciszek Roz-  
wód święcenia przyjął  
20 czerwca 1937 r. Od

1945 roku posługiwał m.in. w  
Wabienicach, Bielawie i Stro-  
niu Śląskim. Na emeryturze w  
razie potrzeby wspiera księży  
w duszpasterstwie m.in. w Mi-  
likowicach.

**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

## ROZDROŻENIE NIE TYLKO SZKOŁY



**Z**espół Szkół Rolnicze Centrum Kształce-  
nia Ustawicznego im. W. Witosa w  
Mokrzyszowie 29 września świętował 60  
lat istnienia. Podczas Mszy św. w koście-  
le parafialnym społeczność szkoły dzie-  
kowała Bogu za to, że placówka nie ty-  
ko przetrwała, ale stała się atrakcyjną w

**„Szli na zachód  
osadnicy”  
– Zespół  
Pieśni i Tańca  
„Mokrzyszów”  
na deskach  
Teatru  
Miejskiego  
w Świdnicy  
przedstawił  
powojenne dzieje  
miejscowości  
i szkoły**

nowej rzeczywistości. Charakterystyczne jest  
to, że życie szkolne jest  
mocno zrośnięte z życiem  
wsi. Poza tym w szko-  
le uczniowie niepełno-  
sprawni mają możliwość  
kształcenia się wspólnie  
ze zdrowymi kolegami.  
– Dążymy do tego, aby  
każdy uczeń pracował na  
maksymalnym poziomie  
swoich możliwości – de-  
klaruje dyrektorka szkoły. ■

## Jaźwina



DOROTA NIEDZIEWICKA

### DOROCZNA ZABAWA.

Znowu zawrzało w sadzie przy plebanii Wniebowstąpienia Pańskiego w Jaźwinie. Tamtejsza wspólnota po raz kolejny zaprosiła ks. Stanisława Kucharskiego oraz wszystkich „ludzi dobrej woli” na kolejną Parafiadę. A było co świętować. Zakończono generalny remont kościoła filialnego w Stoszowie, a kilka dni przed imprezą odbyła się wizytacja kanoniczna bpa Ignacego Deca.

Organizatorzy Parafiady przygotowali mnóstwo atrakcji. Konkursy, loterie, poczęstunek i występy artystyczne,

wśród których pojawiły się Nutki Miłosierdzia z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Bielawie. Wiele nagród, jak chociażby aparat cyfrowy, ufundował wójt gminy, zaś rower czy gry komputerowe osoby indywidualne i rodzime firmy. Dochód z imprezy został przeznaczony na dofinansowanie remontów prowadzonych w parafii.

Ważnym punktem Parafiady była chwila skupienia i wyciszenia, podczas którego wspomniano zmarłego w styczniu br. ks. Henryka Sobolika z Niemczy. Przez blisko 20 lat był on proboszczem w Jaźwinie.

## Z certyfikatem

**URZĄD MIEJSKI W ŚWIDNICY** otrzymał 25 września certyfikat jakości ISO 9001:2000. Prace nad wdrożeniem zasad certyfikacji pracownicy UM rozpoczęli jeszcze w listopadzie 2006 r. Powód? – Chcieliśmy nadać nową jakość pracy urzędu, by korzystający z naszych usług świdniczanie byli zadowolonymi klientami. Przygotowania do wdrożenia

ISO to ogrom dokumentów, spisów i opisów, ale w nich skrywają się rzeczy najważniejsze, czyli sposób załatwiania spraw – mówi Wojciech Murdzek, prezydent Świdnicy. Jednak certyfikat to nie koniec działań. Wszystko po to, by świdniczanie mogli załatwić sprawę jak najszybciej, a nie w terminie maksymalnie dopuszczonym przez prawo.

## Święto fotografii

**ŚWIDNICA.** XX Dni Fotografii to wydarzenie kulturalne cieszące się dużym zainteresowaniem nie tylko w Świdnicy. Od 28 do 30 września ludzie ceniący sobie sztukę fotografowania i fotograficy spotykali się na wernisażach autorskich (P. Pierścińskiego, M. Cały), pokonkursowych („XIV

Międzynarodowego Konkursu Fotografii – Zestaw – Świdnica 2007” oraz „Fotomaratonu”), konferencjach (A. Soboty z Muzeum Narodowego we Wrocławiu, P. Tomczyka, grafika) oraz promocji książki „Niech żyje fotografia”. Współorganizatorem imprezy jest m.in. parafia katedralna.

## Ojcostwo w obiektywie

**WAŁBRZYCH.** Wernisaż trzeciej już edycji ogólnopolskiego konkursu fotograficznego odbył się w galerii „Civitas Christiana” (Rynek 22) 18 września. Tym razem nosił tytuł „Ojcostwo w obiektywie”.

– Wiele mówi się o roli matki w życiu dziecka, natomiast często zapomina, jak ważny jest dla niego ojciec – wyjaśnia Anna Adamkiewicz, przewodnicząca „Civitas Christiana”. – Przez ten konkurs chcieliśmy przypomnieć jego ogromną rolę: to, że tylko w pełnej rodzinie, z mamą i ojcem, młody człowiek zostanie w pełni ukształtowany.



DOROTA NIEDZIEWICKA

**Anna Adamkiewicz ze zdjęciem autorstwa Agnieszki Cynarskiej-Taran (I nagroda)**

Na konkurs napłynęło ok. 200 prac z całej Polski. Impreza wpisuje się w Polsko-Czeskie Dni Kultury Chrześcijańskiej.

## Pomóż czworonogom

**DZIERŻONIÓW.** Schronisko dla zwierząt „Azyl” apeluje o pomoc bezdomnym zwierzętom przebywającym w placówce. – Adopcja jest jedynym sposobem, by dać psom szansę na drugie, lepsze życie. Psy, które czekają na ludzi, chcą być kochane i chcą dać swoją nieograniczoną miłość i zaufanie – przekonują prowadzący schronisko. Biorąc psa ze schroniska, można być pewnym, że jest on zdrowy, zaszczepiony, posiada książeczkę zdrowia. Psy można oglądać codziennie od poniedziałku do soboty w godzinach od 11.00 do 16.00. Schronisko dla zwierząt mieści się przy ul. Brzegowej 151 w Dzierżonowie, tel. 074 831 18 00.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Człowiek znajduje w psie wiele bezinteresownego przywiązania**

## Zwyciężyli świdniczanie

### REGATY ŻEGLARSKIE

„Książęcy Szkwał” zakończył się 23 września. W zawodach wzięły udział 23 załogi. Żeglarze ze Świdnicy, Jawora, Wrocławia, a nawet z Warszawy walczyli w Sławie o Puchar Księżstwa Świdnicko-Jaworskiego w klasie OMEGA. Najszybsza w pięciu biegach przesiadkowych była drużyna K. Płomińskiego. I to właśnie świdniczanie: K. Płomiński, W. Skórski i P. Skórski zwyciężyli. W nagrodę od prezydenta Świdnicy prócz pucharu otrzymali 1500 zł. W. Skórski,



DARIUSZ MARKOWSKI

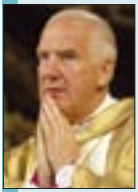
**Załogi V Książęcego Szkwału podczas zawodów**

który na co dzień jest zastępcą prezydenta, zrzekł się swojej części nagrody.



Słowo naszego Biskupa

## SZUKAJĄC SZCZĘŚCIA



Pod koniec XIX w. filozof niemiecki Fryderyk Nietzsche wypowiedział słynne zdanie: „Bóg umarł, i to my-  
śmy go zabili”. Sformułował je w kontekście haseł anty-  
chrześcijańskich: pozytywistycznych i scjentystycznych, które wtedy były mocno na-  
głaśniane w kulturze europejskiej. Nietzsche był przekonany, że hasło to zweryfikuje się jeszcze bardziej w nad-  
chodzącym wtedy XX wieku. Z chwilą upadku systemów to-  
talitarnych przycichły hasła o śmiertci Boga, ludzie nieprzy-  
jaźni myśli religijnej wymyślili nowe wezwanie: „Zyjmy tak, jakby Boga nie było”. Hasło to narodziło się w kręgu filozofii liberalistycznej i jest ukrywane za parawanem programów partii politycznych o orientacji lewicowej. Zwolennicy tego hasła żywią przekonanie, że szczęście człowieka jest tożsame z dobrobytem materialnym, stąd też – ich zdaniem – całą energię człowieka należy skierować na produkcję dóbr materialnych. I cóż się stało? Czas pokazał jednak, że obfitość dóbr materialnych zamiast napełnić człowieka obiecwanym szczęściem, duchowo go wyjałowila. To już starożytni przestrzegali przed zbyt-  
nym kulturowaniem wartości doczesnych. Heraklit z Efezu uczył, że szczęście nie leży w rzeczach i dobrobycie materialnym. Pisał: „Gdyby szczęście polegało na przyjemnościach ciała, to szczęśliwymi należałoby nazwać woły przy żłobie”, zaś Demokryt zauważył: „Szczęście nie mieszka ani w trzodach, ani w złocie, ono ma swoją siedzibę w naszej duszy”. Starożytni mędracy mieli rację. Nie dzięki temu, co posiadamy, ale w tym, czym jesteśmy, urzeczywistnia się ów harmonijny stan ducha, który czyni nas szczęśliwymi.

BP IGNACY DEC

Ewangelizacja przez prasę katolicką w Nowej Rudzie Słupcu

## Zdrowe spojrzenie na świat

Powiedz mi, co czytasz, a powiem ci, kim jesteś – taką zasadę wyznaje ksiądz prałat Jerzy Czernal.

Złoty wiek prasy katolickiej (lata dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku) należy już do przeszłości – to teza, którą podpowiada parafialne życie.

Dzisiaj nie jest łatwo przekonać wiernych do lektury katolickiej gazety. Przyczyny? – U nas jest to kwestia ubożenia społeczeństwa – mówi ksiądz prałat Jerzy Czernal z Nowej Rudy Słupca. – Ale gdy chodzi o młodych, to winna jest obojętność na to, co Boże. Zachłysłni się dobrobytem i niewiele więcej ich interesuje. Przy tym wszystkim przykre jest, że Pan Bóg tak łatwo przegrywa, w świadomości młodego i średniego pokolenia, z mentalnością laicką – zauważa ze smutkiem.

## Gazeta, tzn. ewangelizacja

W duszpasterskiej wizji noworudzkiego proboszcza rola katolickich mediów zawsze była niebagatelna. – Za komuny, kiedy o katolickie słowo drukowane było trudno, nie trzeba było zachęcać do nabywania gazet – wspomina. – Dzisiaj jest inaczej, ale wypracowane przez lata u parafian nawyki pozostały – mówi i zaczyna wymieniać tytuły, jakie przeniekuje: jest ich – uwaga! – trzydzieści cztery.

Dlaczego tyle? – Są tytuły, które pomagają na bieżąco zrozumieć to, co się dzieje wokół nas (np. „Gość Niedzielny”) – wyjaśnia. – Inne są skierowane do konkretnej grupy zaangażowanych w różnej duchowości (np. „Różaniec”, „Posłaniec Serca Jezusowego” dla Straży Honorowej, „Wzrastanie” dla KSM, „Znak Pokoju” dla pielgrzymów medjugorskich, „Zeszyty Odnowy”, „Głos Ojca Pio”). Wreszcie są także czasopisma, które pomagają formować świadków Jezusa (np. „Naturalne planowanie rodziny” dla narzeczonych i małżonków, „Słowo wśród nas” dla czytających słowo Boże, „Miluj-

cie się” dla młodzieży, „Misje dzisiaj” dla zaangażowanych misyjnie, „Wstań” dla chorych).

## Gazeta, tzn. koszt

Rocznie prenumerata czasopism pochłania ponad dwadzieścia tysięcy złotych. Wiele tytułów nie rozchodzi się co do jednej sztuki, ponieważ nie można ich zwrócić, płaci za nie parafia – Nie chcę jednak wszystkiego przeliczać na pieniądze – broni swojej koncepcji duszpasterskiej prałat. – Są sprawy warte każdych pieniędzy. Jako proboszcz uważam, że do nich zalicza się formacja świadomości wiernych. Czy nie taka jest misja nas, duchownych? Czy nie tego oczekuje od nas Pan Jezus? – pyta retorycznie.

Jest faktem, że bez zaangażowania księży czytelnictwo prasy katolickiej słabnie. Jest jednak i druga strona medalu: świadectwo czytelników. Wiele spraw w naszym życiu dzieje się z powodu znajomych, przyjaciół, krewnych.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Każdego tygodnia na stolik z prasą dochodzą kolejne tytuły. – Żeby ludzie wiedzieli, jak mają żyć – mówi ksiądz prałat Jerzy Czernal

– Myślę, że czytelnicy powinni dzielić się skarbem, który odkryli, gdy sięgnęli np. po „Gościa” – kończy z uśmiechem ks. Czernal. – Tak Bożą sprawą zaraża się innych. I jaka to zasługa u Boga!

KS. ROMAN TOMASZCZUK

## Cenią „Gościa Niedzielnego”

LICZBA MIESZKAŃCÓW (wg danych ze schematyzmu)	PRZECIĘTNA COTYGDNIOWA SPRZEDAŻ „GOŚCIA”
Boguszów: Trójcy Świętej 9 100	50
Bystrzyca Kłodzka 12 300	30
Grodziszczce 1 977	40
Jaźwina 2 045	40
Jedlina Zdrój 5 250	50
Milikowice 1 201	30
Nowa Ruda Słupiec 11 200	110
Szczawno Zdrój 5 500	100
Świdnica: NMP Królowej Polski 18 378	100
Świdnica: katedra 17 600	150
Świdnica: św. Andrzeja Boboli 7 000	60
Świebodzice: św. Mikołaja 7 700	50
Świebodzice: św. Piotra i Pawła 5 200	50
Wałbrzych: Niepokalanego Poczęcia 7 700	50
Wałbrzych: św. Barbary 6 000	50
Wałbrzych: św. Piotra i Pawła 8 500	50
Wałbrzych: św. Wojciecha 6 800	50
Ząbkowice Śląskie: św. Jadwigi 4 000	80
Zwrocław 1 700	30

30 września odbyła się na Dolnym Śląsku

# Przyjaciół



Beatyfikacji towarzyszyła muzyka. Otwarto też wystawę poświęconą błogosławionej



Na uroczystość przybyli goście z Białorusi, Brazylii, Czech, Danii, Jerozolimy, Gruzji, Litwy, Niemiec, Norwegii, Rosji, Szwecji, Ukrainy, Włoch

Po lewej: **Benedykta XVI** reprezentował kardynał José Saraiva Martins, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który m.in. odczytał formułę beatyfikacji



**Matka Luiza Merkert**, współzałożycielka Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, która poświęciła swoje życie w służbie chorym i najbardziej potrzebującym, podczas uroczystości w Nysie została ogłoszona błogosławioną.

tekst  
**DOROTA NIEDŹWIECKA**

zdjęcia  
**ANDRZEJ NIEDŹWIECKI**



Po Mszy św. beatyfikacyjnej: uczczenie relikwii (częstki kości) błogosławionej



Żołnierze napoleońscy pojawiali się na ulicach miasta nie tylko podczas przedstawienia



ym Śląsku pierwsza beatyfikacja

# ka z nieba



Siostry elżbietanki. To ich święto



Do Nysy przybyły m.in. matka generalna Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, przełożone prowincjalne i setki sióstr elżbietanek z różnych zakątków świata. W tle: kościół Świętych Jakuba i Agnieszki, gdzie odbywały się uroczystości

Poniżej: Kardynałowie, arcybiskupi i biskupi z Polski i zagranicy (z abp. Alfonsem Nossolem, biskupem tutejszej diecezji opolskiej, który podczas uroczystości wygłosił homilię), licznie zgromadzili się w świątyni



Kilka dni wcześniej trwały uroczystości przygotowujące do beatyfikacji. Na zdjęciu: św. Elżbieta i bł. Matka Merkert – spektakl na ulicach miasta

Podczas procesji: Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent na Uchodźstwie



Pielgrzymka Rodzin parafii w Szczawnie Zdroju

# Święta i rodzinna

Pojechali do Wambierzyc, żeby Szczawną promieniowało świętością rodzin na całą wałbrzyską ziemię.

Duszpasterze parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie Zdroju nie spodziewali się, że w pielgrzymce do Wambierzyc weźmie udział tak wielu. 22 października ponad sto osób modliło się u Królowej Rodzin, by ich rodziny żyły miłością.

Eucharystii przewodniczył proboszcz parafii, ks. infułat Józef Strugarek. Homilię wygłosił kustosz sanktuarium o. Damian Stachowicz, natomiast wikariusz ze Szczawną, ks. Marek Krysiak, czuwał nad kolejnymi punktami pielgrzymkowego dnia.

A działo się wiele. Pielgrzymi podczas specjalnego nabożeństwa zawierzyli siebie i rodziny parafii Wambierzycyjskiej Królowej. W gospodarstwie agroturystycznym urządzili piknik rodzinny, a wieczorem podczas apelu podziwiali iluminację bazyliki.

## Wrażenia

Parafianie cieszyli się z atmosfery, jaką udało im się



KS. ROMAN TOMASZCZUK



stworzyć podczas pielgrzymki. – Msza św. stała się dla mnie czasem ufności – wyznała Edyta Pantol, która przyjechała do Wambierzyc z siedmioosobową rodziną. – Ucieszyło mnie bardzo Boże słowo, które usłyszałam – dodaje.

Ojciec Damian podczas homilii stawiał pątnikom Maryję za wzór do naśladowania. – Jej relacja do Jezusa jest pełna zawierzenia. Bliskość Matki i Syna staje się dla nas zaproszeniem do głębszego zaangażowania w bliskość z Jezusem – mówił. Wskazywał także na konieczność ży-

**Od mamy można nauczyć się także modlitwy**  
Z prawej: **U taty najbezpieczniej**

wej wiary jako gwarancji skutecznego działania Boga w życiu (dowodem na to są wota pozostawione przez pielgrzymów przed cudowną figurką).

## Nadzieje

– W wielu rodzinach dzieje się źle, dlatego tu jesteśmy – mówi Zofia Filipek, koordynująca organizację wyjazdu z ramienia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. – Prosimy Boga o łaskę przemiany serc dla nas i innych rodzin.

Oczywiście także duszpasterzom zależy, by miłość w ro-

dzinach dojrzewała. Zdają sobie sprawę, że potrzeba w tym dziele mocy Ducha Świętego i solidarności międzyludzkiej oraz pomocy instytucji. – Dlatego cieszymy się, że w pielgrzymce wziął udział także Tadeusz Włazlak, burmistrz naszego miasta. Świadczy to o tym, że władzom samorządowym zależy nie tylko na estetyce i funkcjonalności miasta, ale także na większym ładzie moralnym jego mieszkańców – podkreślał proboszcz.

Uczestnicy pielgrzymki mają nadzieję, że święta i rodzinna wyprawa do Wambierzyc stanie się tradycją Szczawnia Zdroju. **XRT**

## Mieszkania zamiast koszar

# Najlepsi w Polsce

Kończy się proces zagospodarowania terenów po Wojskach Federacji Rosyjskiej.

– Przywracanie polskości terenom w Świdnicy, które niegdyś należały do Wojsk Federacji Rosyjskiej, można uznać za sukces – tak podsumował zagospodarowanie mienia po Armii Rosyjskiej Tadeusz Łunkiewicz z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tadeusz Łunkiewicz jest sekretarzem Rady Programowej do Zagospodarowania Mienia i Rekultywacji Terenów Zdegradowanych przez Wojska Federa-

cji Rosyjskiej, która działa przy MSWiA.

Z zebranych danych wynika, że przywracanie świetności terenom powojskowym pochłonęło ponad 56 mln zł, z czego ponad 6,9 mln zł pochodziło z rządowej dotacji.

– Ogromną kwotę, blisko 50 mln zł, przez wiele lat miasto przeznaczało z własnego budżetu. Miliony złotych, których nie sposób teraz policzyć, wydali również prywatni inwestorzy czy też mieszkańcy. To, że miasto wygląda pięknie, zawdzięczamy wielu ludziom, ale też mądrym decyzjom. Inne sa-

morządy chciały zarabiać na sprzedaży, a Świdnica postanowiła przekazywać powojkowe obiekty za symboliczne kwoty. Dzięki temu my kończymy zamknięcie rozdziału wojskowego, a inni mają jeszcze wiele do zrobienia – podsumowuje Wojciech Murdzek, prezydent Świdnicy.

Jeszcze kilkanaście lat temu dostępu do terenów wojskowych chroniły mury i szlabany. W Świdnicy działało swoje miasto (wojskowe)

w mieście (cywilnym). Dziś w miejscu dawnych koszar, budynków dowództwa są głównie mieszkania, ale też urzędy, szkoła, siedziby firm, a nawet kościół. **XRT**

**W tym budynku Rosjanie mieli stołówkę, dzisiaj jest tu kościół pw. św. Andrzeja Boboli**

KS. ROMAN TOMASZCZUK





## Zapowiedzi

### ■ BISKUP

7.10 – w Świebodzicach podczas odpustu ku czci św. Franciszka poświęci ołtarz, popołudniu jest na odpuscie u św. Jerzego i MB Różańcowej w Wałbrzychu. 9.10 – bierze udział w inauguracji roku akademickiego na PWT we Wrocławiu. 11.09 – uczestniczy w sympozjum nt. „Jan Paweł II o patriotyzmie”, zorganizowanym przez świdnickie seminarium duchowne i wałbrzyski oddział „Civitas Christiana”. 13.10 – o godz. 9.00 bierze udział w obchodach 60-lecia szkoły ceramicznej w Szczawnie Zdroju, o 16.00 przewodniczy Mszy św. na zakończenie sezonu pielgrzymkowego w Bardzie Śląskim, a o 21.00 jest na zakończeniu nabożeństw fatimskich w Świdnicy.

### ■ DIECEZJA

07.10 – Bardo, procesja ku czci MB Różańcowej, godz. 15.00. Od 7 do 14.10 – 63. Tydzień Miłosierdzia. Zbiórka ofiar pieniężnych i darów w naturze dla biednych oraz WSD w Świdnicy. 13.10 – Diecezjalna Piesza Pielgrzymka do Barda. Msza św. w Bardzie o godz. 16.00. 14.10 – VII Dzień Papieski. Spotkanie Szkół im. Jana Pawła II z terenu diecezji świdnickiej, początek godz. 16.00, Msza św. w katedrze świdnickiej o godz. 18.00. Dzień Edukacji Narodowej. Modlitwy w intencji nauczycieli i pracowników oświaty. Od 14 do 20.10 – Dni Kultury Chrześcijańskiej.

### ■ PIELGRZYMKA Z GN

Od 23 do 27 października zapraszamy na pielgrzymkę świdnickiego „Gościa”. Nawiedzimy m.in. Jasną Górę, Szymanów, Niepokalanów (nocleg), Drohiczyń, Siemiatycze, Grabarkę, Wąwolnicę (nocleg), Lublin, Kazimierz Dolny, Leśną Podlaską, Kodeń, Mielnik (nocleg), Sandomierz, Kraków Łagiewniki (nocleg), Leśniów i Wieliczkę. Koszt: 380 zł (4 noclegi, wyżywienie, autokar). Szczegóły i zapisy: tel. 074 853 52 90 lub 074 858 05 07. ■



KS. ROMAN TOMASZCZUK

## Badania socjologiczne w świdnickich szkołach

# Gimnazjaliści na rauszu

**Młodzież szuka rajów – dlatego wchodzi w bagno alkoholizmu.**

Wojciech Kielka, pisząc pracę licencjacką, przeprowadził badania ankietowe wśród stu piętnastu świdnickich gimnazjalistów. W grupie było pięćdziesięciu jeden chłopców i sześćdziesiąt cztery dziewczyny. Wyniki pracy są niepokojące.

### Co piją?

Odpowiedzi, jakich udzielił ankieterom: – Czy piwo, wino uważasz za alkohol? – 93,9 proc. – tak, 6,1 proc. – nie. – Czy w ciągu ostatnich trzech miesięcy wypiełeś jakiś napój alkoholowy? – 50 proc. – tak (z tego większa część to trzecioklasiści). – Jaki rodzaj alkoholu piłeś? – piwo – 10 uczniów, wino – 26 ankietowanych (tylko dziewczęta), wódkę – 3 osoby, piwo i wino piły 4 osoby, wino i wódkę – 1 osoba, natomiast każdy z trzech rodzajów alkoholu piło 2 uczniów.

### Jak się czują?

Ciekawe wyniki przyniosły odpowiedzi na pytania dotyczące samopoczucia po wypiciu alkoholu. – Czy po wypiciu alkoholu masz poczucie lepszego widzenia świata? – tak – odpowiedziało 31,2 proc. pijących dziewcząt i 27,2 proc. pijących chłopków. – Czy po spożyciu alkoholu masz śmielsze cele w życiu, bardziej otwarte horyzonty? – tak – 45,4 proc. pijących. – Czy po

wypiciu alkoholu czujesz się radosny? – tak: 71,8 proc. dziewcząt i 81,8 proc. chłopców. – Czy po wypiciu alkoholu masz lepszy kontakt z rówieśnikami? – tak: 40,6 proc. dziewcząt i 36,3 proc. chłopców.

### Kim są?

Kolejna grupa pytań dotyczy środowiska, w jakim wychowują się ankietowani. – Czy masz czasami poczucie osamotnienia? – tak: 48,6 proc. biorących udział w badaniu (64 proc. dziewcząt i 29,4 proc. chłopców). – Czy twoi rodzice pracują? – tak: u 76,5 proc. uczniów oboje rodzice (wśród dziewcząt 84,3 proc. u chłopców 66,6 proc.), u 21,7 proc. pracuje jedno z rodziców (w tym 15,6 proc. to dziewczęta, a 19,6 proc. chłopcy). Tylko 1,7 proc. wszystkich uczniów deklarowało, że rodzice są bezrobotni. – Czy widzisz związek między poczuciem własnej wartości a zaspokajaniem potrzeb materialnych, np. telefon komórkowy, modne ubranie itp.? – tak: 29,5 proc. ankietowanych (37,5 proc. wszystkich dziewcząt, a 19,6 proc. wśród chłopców)

### I co z tego?

– Z danych jasno wynika, że przeważająca część uczniów posiada świadomość, że alkohol niskoprocentowy typu wino czy piwo to także alkohol – mówi W. Kielka. – Sięgając po niego,

młodzi wiedzą, na co mogą liczyć po ich użyciu.

Student wałbrzyskiej resocjalizacji w swojej pracy przyjął hipotezę, że dominującym stylem picia alkoholu przez młodzież gimnazjalną jest styl dionizyjski, czyli ucieczkowy. Uczniowie szukają sposobu na wyrwanie się z szarej codzienności obowiązków i odpowiedzialności za własne zachowanie. – Wyniki pokazują, że pijące dziewczęta są sfrustrowane z powodu niezaspokojonych aspiracji materialnych – sygnalizuje świdniczanin.

Niepokoiki, że dziewczęta tak często sięgają po alkohol. Pewnie ma to związek z problemami dojrzewania, ale dlaczego młodzi nie potrafią znaleźć innych sposobów na rozładowanie negatywnych uczuć i wzmocnienie swoich atutów?

Kielka uważa, iż ankieta (publikujemy jej fragment) wykazała, że uczniowie zazwyczaj uciekają w alkohol, gdyż potrzebują poczucia samoakceptacji, dystansu wobec trudności w życiu rodzinnym, zapomnienia o bolączkach związanych ze szkołą, rodziną czy relacjami z innymi.

Mamy konkretną wiedzę na temat podejścia uczniów do alkoholu. Wojciech Kielka przekazał wyniki swoich badań instytucjom, które powinny się nimi zainteresować. Od tego, czy i jakie działania zostaną podjęte, zależy jakość życia co najmniej połowy gimnazjalistów. Jest o kogo powalczyć.

KS. ROMAN TOMASZCZUK

PANORAMA PARAFII

pw. Jana Apostoła i Ewangelisty w Dziećmorowicach (dekanat Wałbrzych Południe)

# Najważniejszy po Bogu...

Kościół, z widokiem na góry, miejskie osiedle górnicze i wieś, która staje się sypialnią Wałbrzycha. Nieduży ruch samochodowy, spokój.

Tak można by scharakteryzować parafię św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Dziećmorowicach, znajdujących się na obrzeżach Wałbrzycha.

## Starsi i młodszy

To parafia miejsko-wiejska. Dużo w niej osób starszych: robotników będących na emeryturze lub rencie. Ale coraz częściej do znajdujących się na tym terenie Dziećmorowic, Modliszowa, Starego i Nowego Julianowa sprowadzają się młodszy wraz z rodzinami. Chociaż pracują w Wałbrzychu, starają się nawiązać więź z parafią. Wielu z nich chodzi już tutaj, a nie do swoich dawnych parafii, na niedzielne Msze św., często zależy im, by np. Pierwsza Komunia św. dziecka odbyła się w kościele parafialnym.



## Niebieskie Anioły

Przy parafii działa Żywa Różaniec, Honorowa Straż Najświętszego Serca Jezusowego, ministranci i lektorzy. Tutejsza schola „Blue Angels” (prowadzona przez panią organistkę), bierze udział w różnych wydarzeniach diecezjalnych, śpiewa np. podczas pielgrzymki do Częstochowy, na spotkaniach popielgrzymkowych. W każdą niedzielę można usłyszeć ją w kościele parafialnym, a podczas uroczystości (ostatnio np. dziękczynienia za plony) także w kościele filialnym w Modliszowie.

– Zawsze podczas porządków w kościele mogą liczyć na pomoc parafian – mówi Marian Drewczyński, od 1994 r. kościelny w świątyni parafialnej. – Stała grupa osób pomaga mi przystrajać kościół przed świętami, Pierwszą Komunią św. i przyjazdem księdza biskupa. Panie przynoszą kwiaty, a pani

Fragment ambony w stylu renesansowym



ZDJĘCIA DOROTA NIEDZIEWICKA

Ewa dba o czystość szat liturgicznych.

## Dobrze wychować

– W pracy duszpasterskiej staram się działać w myśl zasady: najważniejszym po Bogu jest drugi człowiek – mówi ksiądz proboszcz. – Pragnę, byśmy w życiu kierowali się miłością do Boga i bliźniego. Dlatego też z katechetami i panią organistką planujemy dla dzieci spotkania, które rozwijałyby w nich tę postawę.

Współpraca ze szkołami, znajdującymi na terenie parafii (jedna podstawowa i dwie gimnazjalne) układa się dobrze. Miło też pracujący w nich nauczyciele są spoza parafii, chcą wraz z księdzem wspomagać rodziców, by jak najlepiej wychowali swoje dzieci i by potrafiły one znaleźć drogę do Kościoła.

DOROTA NIEDZIEWICKA



## KS. JAROSŁAW ZABŁOCKI

Święcenia kapłańskie przyjął w lutym 1989 r. Pracował w parafiach: Świętego Ducha we Wrocławiu, św. Bonifacego w Zgorzlecu, Macierzyństwa NMP we Wrocławiu, na Bawarii i w Łużycach, w parafii MB Bolesnej na Różance, jako proboszcz w Wójtowicach i Walimiu. Od czerwca 2007 r. w Dziećmorowicach.

Kościół, wzmiankowany już w 1372 r., w obecnej postaci został wzniesiony w latach 1827–1829  
Z lewej: ołtarz główny

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Jestem zbudowany odpowiedzialnością i troską parafian o kościół i wdzięczny każdemu, kto pomaga w pracy przy świątyni. Dziękuję także księdzu prałatowi Wiesławowi Kuśnierzowi, który był tutaj proboszczem przez 25 lat, a teraz wspomaga mnie w posłudze. Gdy patrzę na ich zaangażowanie, wstępuję we mnie nowe siły do działania.

Myślę, że wspólne budowanie na tej parafii powinniśmy zacząć od odprawiania pierwszych piątków i modlitwy w pierwsze czwartki miesiąca. Chciałbym, by parafianie odkryli piękno nabożeństwa do Najświętszej Krwi Chrystusa. Dlatego w pierwszy czwartek miesiąca, kiedy w szczególnie sposób się Ją czci, okazję do spowiedzi św. i Mszę św. mają także w kościele filialnym św. Bartłomieja w Modliszowie.

Rezydent: ksiądz prałat Wiesław Kuśnierz

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele: godz. 7.30, 9.00, 11.00, 12.00 i 18.00, w kościele filialnym: godz. 9.00
- W dni powszednie: godz. 18.00, w kościele filialnym w pierwszy czwartek miesiąca o godz. 17.00

